KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Listopada. — Rok 1837. Środa. № 318. Jutro, Ś. Andrzej. Wsch: sł: g. 8, mi: 0, zach: g. 4, m. 0.

N. PAN z d. 19 Wrze: (1 Paźdz:) r. b. najłaskawiej raczył przeznaczyć pensje emerytalne roczne: Katarzynie *Wybranowskiej* wdowie po Woźnym, przez wzgląd na zawczesny zgon iej męża nastąpiony w skutek ciężkich prac służbowych, zł. 113 gr 15. Ludwice *Widłakowskiej* wdowie po Woźnym, przez wzgląd na przeszło 20-let: gorliwą iej męża służbę, zł. 150. Alexandrowi i Klemensowi *Jesionkom*, nieletnim synom zmarłego Kanonjera retretowanego, przez wzgląd na przepisy przed rewolucją obowiązuiące i podług tychże przepisów, zł. 100. P. Rozalji *Karwowskiej* wdowie po niegdy Jenerale bryg:, emerycie, przez wzląd na przepisy przed rewolucją obowiązuiące, zł. 6000, w połowie dla niej i w połowie dla iej córki.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono: zł. 20 na Instytut m. z. dzieci; zł. 15 na Szpital w *Busku*, i zł. 15 dla prawdziwie biednych, od O. J. — JP. *A. F. Adamowicz* Professor zwyczajny w Ces: Med: Chirur: Akademji Wileń:, Autor szacownego dzieła *Nauka utrzymywania i ulepszania zwierząt domowych*, powodowany życzeniem powszechnym wyda w krótkim bardzo czasie dziełko praktyczne i podręczne, traktuiące o chorobach zwierząt i ich leczeniu najskuteczniejszem, z dodaniem niezbędnie potrzebnych rycin. Dziełko to wyjdzie w Wilnie nakładm Teof: *Gliksberga* p. t. *Praktyczny sposób leczenia chorób zwierząt domowych. Dla użytku gospodarzy, dzieło zawieraiące przepisy najprostsze i najskuteczniejsze leczenia małym kosztem bez pomocy nawet weterynarza chorób koni, bydła, owiec i innych zwierząt domowych.* — Redakcja *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego*, uprzejmie uprasza tych PP. Prenumeratorów, którzy się dotąd nieuiścili w opłacie prenumeraty, bąć to za r. 1835, 1836 lub 1837, aby przynależną kwotę, przed d. 20 Grudnia r. b. pod iej adresem do Warszawy *franko* przesłać raczyli. *Kurowski.* — (Art. nad.) Z rekomendacji pewnych Osób, kupiłem w miesiącu zeszłym, u P. Józefa *Kamińskiego* Fabrykanta Fortepjanów w Warszawie pod Nr 557 w domu Potkańskich zwanym, mieszkaiącego, *Pantaljon mahoniowy*. Jak kolwiek podobne rekomendacje, często nas omylaią, w obecnem przecież zdarzeniu będąc tyle zadowolonym z owego Pantaljonu, który obok pięknej roboty i kształtu, głos ma przyiemny; a nie mogąc tego bez wiedzy interesentów pozostawić, przyznaie ci P. Kamiński publicznie twoie zalety, i polecam Sza: osobom, którzy by w tym względzie zaszczycić raczyli. *Jounga.* — Ulica *Freta* została ozdobioną nowym gustownie urządzonym Kantorem Loterji klassy: i wexlu, pod firmą JP. Herrmana *Rosena*, a dawniej znany pod firmą JP. *Kierzkowskiego*. Szczególniej odznacza się znak (szyld) roboty malarza *Regenhardta*. — Wczoraj w wielkim Teatrze, po *Teresie Sierocie z Genewy*, przywołani: JPP. *Werowski*, *Kudlicz*, JPanna *Dobrzańska*, i JP. *Werowski* powtórnie. — Artykuł nadesłany z podpisem ..h.. o talencie JPana *Arto*, iutro będzie umieszczony w Kurjerze. — Wirtuozka Fortepjanistka JPanna *Robena Lajdlaw*, w przeieździe do Petersburga, znajduie się w Warszawie. — Doktór *Fiiałkowski* wrócił z *Drezna*, o czem uwiadamiamy iego pacjentów. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 23. Listy zastaw: zł. 96 gr. 10; kupon zł. 1 gr. 22.

Niemcy. — Król *Pruski* wydał rozporządzenie, mocą którego urzędowanie Arcy-biskupa Barona Klemensa Augusta *Droste*, w archidyecezji *Kolońskiej*, nadal iest zawieszone. Wspomniony Prałat dopuścił się wielu nadużyć,

sprzeciwiaiących się zasadom rządu, dopuścił się samowolności, pomimo napomnień zwierzchności, a przeto oddalenie iego zurzędowania, okazało się niezbednem. Naznaczono mu pobyt w *Minden*, gdzie iednak osobista iego wolność nie będzie ograniczoną. — Król *Hanowerski* na swoiej podróży przez *Celle* i *Lineburg* przyjmowany był przez Ludność z zapałem. Tenże Monarcha wydał rozporządzenie, aby wszyscy urzędnicy złożyli mu niezwłocznie przysięgę wierności. Wydał także rozporządzenie tyczące się nowego składu swoiego ministerstwa. — 16go b. m. odbyło się w Wiedniu żałobne Nabożeństwo po zmarłym Arcy-Xięciu *Alexandrze*. Poseł Turecki wyiechał iuż z tej stolicy do Londynu. — Xiążę Pruski *August* przybył z *Aten* do *Tryestu*. — Mówią że w *Berlinie* będzie odtąd stałe Poselstwo *Tureckie*.

Hiszpanja. — Karliści opuścili okolice Walencji. *Kabrera* po pochodzie do *Murwiedro*, odwrócił się znów do *Kantawiei*. *Oraa* nie mógł go doścignąć. *Kabrera* pobrał rekrutów w okolicach *Tortozy*. — Pierwsze posiedzenie nowych Kortezów naznaczone było na 13 b. m. — P. *Argeles* nie chciał przyiąć godności Senatora. — O 5 mil od Madrytu wtargnął korpus karlistowski do *Kolmenar*. — W całej prowincji *la Manszy* panuie niepamiętna susza. — *Espartero* miał w *Pampelunie* iak najsurowiej ukarać zabójców *Sarsfilda*. Jnni zaś utrzymuią, że się tylko udał w tę stronę, dla obronienia od Karlistów zapasów spodziewanych z Francji. — Jenerał *San Miguel* przybył do *Saragossy*, dla zastąpienia Jen: *Karrery*.

Anglja. — Królowa 17 b. m. wydała rozporządzenie, podług którego na zabawach dworskich Damy powinny mieć suknie z haftowanemi ogonami. Jest to moda, która iuż od 30 lat nie była używaną. — W izbie wyższej 18 b. m. odbyło się dalsze odbieranie przysiąg od zgromadzonych Parów. — Między Anglją a Nadreńską prowicją pruską przyjdzie do bliższych stosunków handlowych. — Były Kapitan *Good* 18 b. m. publicznie był stawiony przed sądem, za obelgi rzucane na Królowę, i również iak poprzednio utrzymywał że iest *Janem II*, Królem Anglji, i że całą rodzinę królewską wytępi. Brat iego wezwany iako świadek, opowiedział że Jan *Good* był w Jndjach, i że od czasu powrotu do Anglji, nie chciał go więcej znać iako brata, mianuiąc się Królem. Tymczasem skazany iest na więzienie, a potem go odeślą do domu warjatów. — Królowa 17go b. m. znajdowała się w teatrze *Konwentgarden*, gdzie przedstawiono traiedją *Bajrona* pod tytułem *Werner*, i pierwszy akt opery *Fra Djawolo*. — P. Robert *Pil* na nowo obrany Rektorem uniwersytetu w *Glasgowie*. — I gazeta *Czas* zaczyna powstawać przeciw zdobyczom francji w Algierskiem.

Francja. — *Monitor* zawiera ważne doniesienie, pod napisem *Poddanie się Beia Konstantyńskiego*: „*Achmet* zwątpiwszy nakoniec o dalszem prowadzeniu wojny przeciw armji francuzkiej, widząc z iednej strony niemożność odzyskania swoiej stolicy, a z drugiej co raz większe odpadanie sprzymierzonych mu pokoleń, postanowił proponować pokój i takowy przyiąć. Uznaie się za zwyciężonego, i poddaie się Francji. Bej z pustyni, gdzie chwilowo się ukrywa, posłał swoiego Sekretarza i marabuta, do zawiązania układów i osiągnienia traktatu za iakąkolwiek cenę. Tak więc świetny czyn woienny pod *Konstantyną*, sprowadzi zupełne uspokoienie Algieru, i zapewni naszej władzy bezpieczne osiedlenie w tym kraiu.“ — Jenerał *Brossard* zbiia w pismach publicznych iakoby go przemocą sprowadzono z Hiszpanji, i stawia świadków, że dobrowolnie przybył do Francji. — Gazeta *Czas* utrzymuie, że zgon Jenerała *Damremonu*, nie mało przyczynił się do wzniecenia zapału w żołnierzach, a tem samem do zdobycia *Konstantyny*. Jenerał *Wale* szczególniej odznaczył się energją Gdy mu doniesiono przed zdobyciem, że ciężka artylerja, ma tylko amunicji na 2 strzały, potarł rę-

ką swoie czoło, i zawołał: „Trzeba ie wystrzelić!“ Spodziewaią się, że ten Marszałek przy iakiej zmianie ministerstwa, zapewne wstąpi do gabinetu. Niezadługo wróci do Francji. — Minister spraw wewnę: 20 b. m. miał świetną mowę w konserwatorjum muzycznem przy rozdaniu nagród, i doniósł że każdy z ubiegaiących się o wielką nagrodę rzymską, będzie miał pole do popisania się, gdy skomponowane przez nich opery, a do których treści będą podane, w przeciągu roku będą przedstawiane w umyślnie do tego urządzaiącym się teatrze. Także oświadczył, że i melodramy równą znajdą zachętę ze strony rządu. — Królobójca *Menje* błądzi przy portach Amerykańskich, nie mogąc być wpuszczony do żadnego kraiu. — Jenerał-poru: *Bižo* dowiedział się 23 z. m. w *Mostagenem*, że Pułko: *Menqwil* wysłany z missją do *Abdel kadera*, odebrał sobie życie. Ponieważ potwierdziła się ta wiadomość, przeto Jenerał *Bižo* wysłał szefa sztabu ienerał: do *Maskary*, aby się dowiedzieć o szczegółach. Okazało się, że Pułko: *Menqwil* skutkiem niesnaski z dodanym mu tłumaczem, tegoż zastrzelił, a potem sobie także wystrzałem odebrał życie. Ciało iego przewieziono do *Oranu*, gdzie ie pochowano z wszelkiemi wojskowemi honorami. Wielu utrzymuie, że cierpiał pomięszanie zmysłów. — *Abdel Kader* znajduie wiele trudności w zebraniu bydła przyrzeczoneg Francuzom. — Rząd zamyśla objąć w posiadanie port *Story*, leżący o 18 mil od miasta *konstantyny*. — Do *Brestu* zawinęła korweta *Bonit*, pod rozkazami Kapitana *Wajllan*, która odbyła podróż na około świata. Przeznaczoną była na przewiezienie Konsulów do *Chili* rzeczypospolitej, z nad równika i wysp *filipińskich*. Na całej tej podróży, która trwała 21 miesięcy, ani ieden człowiek nie zachorował, ani umarł. — Król Francuzów 19 b. m. odbył przegląd wojska na dziedzińcu *Tulerji*. — Poseł Turecki 18 b. m. oddał wizytę rodzinie Królewskiej. — Monarcha wyznaczył 20,000 fr. dla żołnierzy ranionych pod *Konstantyną*, Xżę *Orleański* w tymże celu darował 10,000 fr., a Królowa i Xżniczka *Adelajda* po 5000 fr. — Wdowie po Jenerale *Karaman* wyznaczono ze szkatuły królewskiej 4000 fran. rocznej pensji. — Zwłoki Jenerała *Damremona* przybyły statkiem parowym do *Tulonu*. Tenże statek natychmiast odpłynął do *Marsylji*, gdzie wyląduie Wdowa tegoż Jenerała. Znajdowała się ona na tymże statku ze zwłokami swoiego męża, ale nie chciano iej o tem donieść, z powodu, że ma zbyt nadwerężone zdrowie. — Poseł Ces:-Ross: 18 b. m. miał długą naradę z P. *Mole*. — Nowa izba Deputowanych liczy 178 urzędników, 53 adwokatów, 7 byłych ministrów, 1 byłego para, 15 bankierów, 57 kupców, 4 literatów, 3 lekarzy i t. p. P. *Djupę* na przyszłem posiedzeniu znowu chce wnieść proiekt nadania deputowanym nowego uniformu. — Officer Angielski będący iako ochotnik przy dobywaniu Konstantyny, twierdzi, że Francuzi odznaczyli się odwagą, lecz i Turcy iak lwy walczyli. — Niektóre gazety twierdzą, że zbliża się ugoda między Sułtanem a Wice Królem Egiptu. Sułtanowi nie może się podobać rozszerzaiąca się władza Francuzów w Algierskiem.

Rozmaitości. — Niedawno zdarzył się w *Szczecinie* smutny przypadek. Służący przed udaniem się na spoczynek zapalił w piecu, lecz zapomniał otworzyć blachę. W nocy sąsiedzi nagle usłyszeli stukanie, otworzono drzwi gwałtem, biedny służący leżał iuż nieżywy, uduszony skutkiem dymu; stangret który spał w tejże izbie został ocalony. — Niedawno w okolicy *Dorset* spuścił się duży kruk morski do wody po zdobycz, ale żarłoczna ryba sama porwała ptaka za głowę, i przytrzymała go paszczęką. Kruk zaczął trzepotać skrzydłami, aby się uwolnić, spostrzegł to rybak u brzegu, puścił się czółnem i wydobył z wody rybę wraz z ptakiem!! — „O! złe czasy, zawołała podupadła kokieta, iuż na róż nie staie, człowiek

przez to się martwi i koniecznie musi źle, bo blado wyglądać.“ — „Do czegóż bruk na świecie?“ zapytał chłopczyna swoiego bakałarza. „Aby ziemia się nie starła odpowiedział światły Bakałarz, ludzie mogliby ią wydeptać, a w końcu nie byłoby na czem chodzić.“ — Bardzo znaczną ilość wina *szampańskiego* od kilku miesięcy sprowadzono do *Stambułu*, gdyż uznano nawet przez duchowieństwo mahometańskie, że wino szampańskie nie iest winem ale raczej *sorbetem;* iakoż teraz przy stole maiętnych Turków szampan imponuie.

S Z A R A D A.

Drugi najczęściej tylko *pierwsze* robi wszędzie,
J iak 2*gi* iest ciężki, *wszystko* lekki w pędzie.
(Zeszła Szarada *Kochanie.*)

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Deskur Jan Dzie: z Rudy; Grajbner Stani: Dzie: z Kotynia; Wessel Ad: Dzie: z Rzyzyna; Okencki Jak: Dzie: z Babska; Cielecki Kle: Dzie: z Trębek.

D O N I E S I E N I A.

Prawnie zaięte Ruchomości, iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Stoły, Łóżka, Zegar, Lustro, w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nr 1088 w d. 18/30 Listop: r. b. o godz: 11 z rana; w tymże dniu o godz: 3 z południa w Warszawie przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1326, Krzesła, Szafy, Stół, przez publiczną licytacją sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki* K.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte ruchomości, iako to: Krzesł , Kanapa, Komoda, Szafa, Łóżka, Stoliki, Lustra i t. p., w Warszawie w domu pod Nr 601 przy ulicy Bielańskiej w d. 19 Listo: (1 Grud:) r. b. o godz: 10 z rana przez publi: licytacją sprzedanemi zostaną. *Ed. Marjewski* K.

W dniu 18/30 b. m. i r. o godzinie 10 zrana, w domu pod Nr 2472, przy ulicy Nowolipie, sprzedana będzie pozostałość po ś. p. Eleonorze Czernielewskiej, składaiąca się z Garderoby, Pościeli, Bielizny i t. p. Ruchomości.— Reient Powiatu Warszawskiego, *Sadowski.*

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie: Szafy, Kanapy, Łóżka, Krzesła, Stoły, Komody, Lustra, Zegary, w domu pod Nr 1558, o godzinie 10 rano; także Rądle, Krzesła, Billard, Kanapy, pod Nr 1297, o godzinie 12 w południe; oraz Szafy, Lustra, Zegary, Krzesła, Stoliki, Łóżko, Komoda, Kapelusze rozmaite i t. p., w domu pod Nr 271, w Warszawie przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *W. Suprynniewicz* Kom:.

W dniu 18/30 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej w domu pod Nr 1027/8, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komody, Szafy, Kanapy, Krzesła, Lustra, Łóżka, Kopersztychy, Stoliki, Trunki różne, Butelki, Szklanki, Miedź i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. *Felix Krupiński* K. T. C. G. M.

W dniu 18/30 Listopada r. b. o godzinie 3 z południa przy ulicy Sto Jerskiej w domu Nr 1792, sprzedane będą przez publiczną licytacją, prawnie zaięte ruchomości a mianowicie: Szafy, Łożko, Kuferki, Stoliki, Krzesła, Zegary, Obraz, Kopersztychy, Toaletka; Lustro, Miednica, i t. p.

Adam Łukaszewicz Komornik.

Antoni Mostowski b. Woźny przy Sądzie Appel: Król: Pol: pracuiąc u podpisanego, powierzone sobie do oddania na pocztę z Listem Zł. 352 gr. 27 zabrawszy, z miejsca swego zamieszkania wydalił się, i żadnej o sobie nie daie wiadomości. Upraszam wszystkich maiących o iego obecnem zamieszkaniu wiadomość, aby mnie lub Władzy miejscowej (gdzie iuż kroki śledcze przedsięwzięte zostały) udzielić takowej raczyli. Komornik przy Tryb: Cywil: Gub: Maz: zamieszkały przy ulicy Długiej Ner 540. *Edward Marjewski.*

Pewna osoba posiada dwa DYWTYKI które życzy sobie zamienić na większe i piękniejsze i stósownie do wartości doda w gotowiznie. Wiadomość o mieszkaniu osoby powziąść można w Sali Licytacyjnej na Krakowskiem Przedmieściu w domu Rezlera.

Dziś rano 0. Wczoraj w połu: ciepła stop: 4. Słota.

TEATR WIELKI. Jutro 2 *Więźnie z galer.* JP. Bogu: *Dawison* Uczeń Szkoły Dram:, wystąpi 1szy raz na scenę, przedstawiaiąc rolę *Gustawa.*

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego, familja *Hagemajstra* nowo przybyła, grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni na Tłómackiem w domu dawniej Ossolińskich od rogu ulicy Rymarskiej, Familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie od godziny 6.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod Filarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś u Kamińskiego przy ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej, familja *Bertoldów*, grać i śpiewać będzie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Polędwica z roż:, Gęś z roż:, Kotlet zawoło:, Flaki, Potrawa z gołąb:, Ciasto z pieca, Zaparumia: z pulpe: i Rosoł. KOLACJA: Kotlety cielę:, Potrawa z pulard, Jaiecznica, i inne potrawy. — Familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie podczas Obiadu.